

# Andrzej Piaseczny, Zosta

Proszę nie mów muszę odejść  
Tyle jeszcze na nas czeka  
Nawet jeśli to co było  
Już nie wróci nawet  
Jeśli dziś  
Już nic to nic nie znaczy  
Zostań bo ta noc  
To ona płacze deszczem  
Zostań bo jak nikt  
Przynosisz mi powietrze  
Nie mów proszę wszystko mija  
Tak jak z drzew opadną liście  
Przecież po najgorszej zimie  
Będzie wiosna nowe kwitną bzy  
I Nikt już nikt nie będzie płakać  
Bo ta noc  
To ona płacze deszczem  
Zostań bo jak nikt  
Przynosisz mi powietrze  
Zostań bo ta noc  
To ona płacze deszczem  
Tak jak ja a ty  
Przynosisz mi powietrze  
Jak nikt, jak nikt, jak nikt  
Przynosisz deszcze mi  
Niesiesz deszcze mi  
Zostań bo ta noc  
To ona płacze deszczem  
Zostań bo jak nikt  
Przynosisz mi powietrze  
Zostań bo ta noc  
To ona płacze deszczem  
Tak jak ja a ty  
Przynosisz mi powietrze